

CHŁOPSKA SPRAWA

Organ Stronnictwa Chłopskiego

Tygodnik poświęcony sprawom politycznym, oświatowym i gospodarczym.

NACZELNY REDAKTOR: POSEŁ EUGENJUSZ OPOLSKI.

Rok I.

Kraków, czwartek 20 czerwca 1929 r.

Nr. 23.

zabiercen!



Ceny detaliczne obuwia
XX 35 do 41.

ludowego
z przyszywaną
podeszwą, na
obcasie **4.80** zł.

społtowego
z przyklejaną
podeszwą
(gimnastyczne) **6.-** zł.

<PEPEGE>

ŻAŁAĆ WSZĘDZIE.

MARKA FABR.
ZWAŻAĆ
NA MARKĘ
„PEPEGE“

Sąd Okręgowy w Krakowie.
Wydz. II karny jako prasowy.

Dnia 8 czerwca 1929 r. Pr. II. 70/29.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd Okręgowy, Wydział II. karny jako prasowy w Krakowie po wysłuchaniu wniosku Prokuratora przy tymże Sądzie na niejawnym posiedzeniu orzekł:

Zatwierdza się po myśli art. 76 rozp. Prez. Rzpłtej. z 10/5 1927. Dzup. Nr. 45, poz. 398 dokonane dnia 4 czerwca 1929 przez Starostwo Grodzkie w Krakowie do L. pras. 5/29 zajęcie czasopisma p. t. „Chłopska Sprawa“ Nr. 22 z dnia 6/6 1929 z powodu treści art. p. t. „Niepokojące objawy“, a to od słów „W Małopolsce“ do słów „i t. p.“, od słów „Woje-woda“ do słów „państwowych“, od słów „o-becny“ do słów „prawa“, od słów „Kryzys“, do słów „alarm“, gdyż treść powyższych ustępów zawiera znamiona występków art. I Rozp. Prez. Rzpłtej z dnia 15/5 1927 Dzup. Nr. 45, poz. 399 i art. V. ustawy z dnia 17/12 1862 Dz. u. Nr. 8/63, oraz z § 488—491 ustawy karnej.

Równocześnie po myśli art. 76 cyt. rozp. Prez. Rzpłtej. zakazuje się redakcji czasopisma „Chłopska Sprawa“ rozpowszechniania zajętych ustępów oraz poleca się, aby w najbliższym numerze tegoż czasopisma pod rygorem art. 60 wsp. rozp. niniejsze orzeczenie bezpłatnie umieściła z zachowaniem postanowień art. 30—33 tegoż rozporządzenia.

(Podpis nieczytelny).

niegodność odnosi się zresztą tak do obecnego jak i do przeszłego Sejmu. Otóż w tem stwierdzeniu p. marszałka można znaleźć wyjaśnienie doniesienia odnośnie do p. Bartla, odnośnie do pogłosek o jego zupełnem wycofaniu się z życia politycznego. Albowiem ze słów p. Bartla wynika, że uważał on Sejm za godny zajęcia się kredytami dodatkowymi, a jeżeli za słowami nie poszedł czyn, to tylko dlatego, że p. Bartel poddał się rozkazowi, a zrobił to z osobistego przywiązania do rozkazodawcy.

Przypominamy, że mniej więcej od listopada ub. r., odkąd Sejm zaczął zajmować się sprawą przekroczenia budżetu, p. Bartel stał na stanowisku, że stała się niewłaściwość i że zostanie ona zreperowana przez wniesienie przedłożenia o kredytach dodatkowych. P. Bartel oraz p. Czechowicz kilkakrotnie to zapewnienie powtarzali, prosząc jedynie o niekrępowanie ich jakimś określonym terminem. P. Bartel kilkakrotnie próbował uzyskać zgodę Piłsudskiego na spełnienie obowiązku

Niegodny czy godny Sejm?

Nie uważamy za potrzebne podać w całej rozciągłości pisma marszałka Piłsudskiego do Trybunału Stanu, w sprawie p. Czechowicza, Piłsudski wypowiada takie podglądy na konstytucję i prawo, które konieczne domagają się polemiki — tej jednak

prowadzić nie możemy, gdyż nie doszłaby do wiadomości czytelników.

Chcemy tylko omówić ten fakt, że zabronił przedłożyć Sejmowi projekt uchwalenia kredytów dodatkowych, uważając Sejm za niegodny powierzenia mu tak delikatnej sprawy. Ta